



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 41 (12697)

WTOREK, 29 sierpnia 1995 r.

cena 60 ct

## Polska przystępując do NATO nie zapomni o Litwie

Zdaniem ministra obrony narodowej Polski Zbigniewa Okońskiego, Polska i nadal będzie zabiegała o to, aby Litwa została przyjęta do NATO tuż po tym, gdy sama się stanie członkiem aliansu wojskowego. Przybyły w poniedziałek na Litwę oficjalną trzydniową wizytą szef Ministerstwa Obrony Narodowej Polski złożył takie oświadczenie odpowiadając na pytanie, czy zmieniliby się stanowisko Polski wobec zmierzającej do NATO Litwy, gdyby został wybrany inny prezydent Polski, informuje ELTA.

Po ceremonii uroczystego powitania na dziedzińcu Ministerstwa Obrony Kraju rozpoczęło się spotkanie ministrów Z. Okońskiego i L. Linkevičiusa oraz delegacji oficjalnych. Po zakończeniu tej rozmowy podpisane zostały cztery dokumenty.

Kierownicy ministerstw swymi podpisami zatwierdzili protokoły o przekazaniu Litwie przez Polskę zbrojeń i sprzętu oraz dokument, na podstawie którego oficjalnie oddane zostały dwa samoloty AN-21 "Iskra" TS-11, obecnie już eksponowane w Kowieńskim Muzeum Lotnictwa na Aleksocie.

Dyrektor Departamentu Personalnego Ministerstwa Obrony Narodowej Polski generał brygady Józef Buczyński oraz tymczasowo p.o. dyrektora Departamentu Personalnego MOK major Egidijus Vaivėnas również podpisał dwa protokoły. W jednym z



nich ustalono, że 5 oficerów naszego kraju będzie studiowało w wyższych uczelniach wojskowych Polski, a w innym dokumencie uzgodniono warunki, na których oficerowie tego sąsiedniego państwa będą się uczyli języka litewskiego w naszym kraju.

Gość po złożeniu kwiatów przed pomnikiem obrońców Sejmu spotkał się z przewodniczącym Sejmu Česlovasem Juršėnasem, członkami komitetów Bezpieczeństwa Narodowego i Spraw Zagranicznych parlamentu.

Na spotkaniu omówiono zostały problemy dalszej współpracy Litwy i Polski w dążeniu do koordynacji wysiłków na rzecz umocnienia bezpie-

czeństwa regionu. Česlovas Juršėnas podziękował za pomoc państwa polskiego Wojsku Litewskiemu, poparł ideę tworzenia wspólnego polsko-litewskiego korpusu pokojowego oraz inne inicjatywy współpracy.

Następnie Z. Okoński odwiedził zmotoryzowaną бригаadę piechoty "Gedelinis vilkas".

Po obiedzie ministra Zbigniewa Okońskiego przyjeżdżał prezydent Litwy Algirdas Brazauskas, premier Adolfas Šleževičius, minister spraw zagranicznych Povilas Gylys. Gość przeprowadził również konferencję prasową, a pod wieczór udał się do Trok.

Zbigniew Okoński urodził się w roku 1949, ukończył wydział transportu Uniwersytetu Gdańskiego oraz wydział rybołówstwa morskich Szczecińskiej Akademii Rolniczej. Przez dłuższy czas pracował w różnych firmach handlu zagranicznego, a w roku 1991 mianowany został wiceministrem współpracy ekonomicznej z zagranicą. W ciągu dwóch lat do roku 1994 odpowiedzialny był w tym ministerstwie za kontrolę i koordynację eksportu i importu sprzętu wojskowego, jak również za współpracę z krajami Azji i Wspólnoty Państw Niezależnych. Obecne stanowisko Z. Okoński zajmuje od marca br.

Fot. W. Gulewicz i G. Svitlojus (ELTA)

## Pobyt przewodniczącego Sejmu w Warszawie

Jesienią br. nastąpi trójstronne spotkanie przywódców parlamentu Litwy, Polski i Federacji Rosyjskiej, na którym zostaną omówione problemy współpracy przygranicznej. Takie ostateczne porozumienie osiągnięte zostało w piątek w Warszawie. Na konferencji prasowej poinformował o tym dziennikarzy przewodniczący Sejmu Litwy Česlovas Juršėnas.

Wracając z podróży do Australii i Nowej Zelandii zatrzymał się on na jeden dzień w Warszawie. Przewodniczący litewskiego parlamentu spotkał się z marszałkami Sejmu i Senatu Polski Józefem Zychem i Adamem Struzikiem, przewodniczącym sejmowej komisji spraw zagranicznych Bronisławem Geremekiem, członkami litewsko-polskiej grupy parlamentarnej. Skonstatowano, że konkretne ramy wyszkie przebieg realizowania dwustronnego traktatu między państwami.

Omówiono problemy Państw Litewskich i Litwinów polskich, kwestie przepustowości przejść granicznych. Wyrażono nadzieję, że do 15 września Litwa zakończy podstawowe prace na przejściu granicznym w Kalwarii. Parlamentarzyści polscy poinformowali, że w polskim Sejmie przystąpiono do pracy nad projektem ustawy o mniejszościach narodowych. Polska jest gotowa pośredniczyć i wspólnie rozwiązywać problemy, związane z integracją z Europą, zbliżeniem z Grupą Wyszehradzką.

Na konferencji prasowej mówiono o rozpoczynającej się w poniedziałek na Litwie wizycie ministra obrony Polski Zbigniewa Okońskiego i przewidywaną wizycie premiera polskiego Józefa Oleksego, które jeszcze bardziej pogłębią współpracę obu krajów.

## Udział Litwy w specjalnej sesji Unii Międzyparlamentarnej

We wtorek delegacja Sejmu Republiki Litewskiej udaje się do Nowego Jorku. Odbędzie się tam sesja specjalna Unii Międzyparlamentarnej, poświęcona 50-leciu powstania ONZ, zakomunikował agencji ELTA doradca przewodniczącego Sejmu Arūnas Godunavičius.

Podczas uroczystości otwarcia sesji przemówienie wygłosi sekretarz generalny ONZ Boutros Boutros Ghali, a także kanclerz Sejmu Republiki Litewskiej Neris Germanas.

Jak powiedział A. Godunavičius, udział delegacji Sejmu w tej sesji pomoże naszemu państwu jak najlepiej przygotować się do całego cyklu imprez poświęconych 50-leciu ONZ. Odbędą się one jesienią w Nowym Jorku, i na Litwie.

## Emerytury nie mogą być po przeliczeniu niższe

Po przeliczeniu emerytur zgodnie z ustawą o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych i ostatecznym przejściu do nowego systemu zaopatrzenia emerytalnego, od 1 lipca br. zaczęto wypłacać nowe emerytury.

Zanę pokójnie części emerytów wzbudziły otrzymane zawiadomienia o wielkości przeliczonej emerytury oraz mylnie zrozumiane przez nich samych założenia ustawy dotyczące przyznania, przeliczenia i wypłaty emerytur. W związku z tym Komitet Zdrowia, Spraw Socjalnych i Pracy Sejmu Republiki Litewskiej oraz Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy otrzymują wiele podań.

sterstwo Opieki Społecznej po podsumowaniu tego wszystkiego, zwróci się do Sejmu z propozycją uogólnienia odpowiedzialnych artykułów ustawy.

Podania większości obywateli wskazują na to, że po przeliczeniu ich emerytur zmniejszyły się. Zdaniem Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy jest to niemożliwe, ale z powodu wielkiego obciążenia w pracy i intensywności mogły się zdarzyć błędy techniczne. Gdyby tak się stało, należy się zwrócić do wydziałów miejskich i rejonowych Zarządów Funduszu Państwowych Ubezpieczeń Społecznych.

(ELTA)



## Wszystko dla sklepów i hoteli

Pod powyższą dewizą międzynarodowa wystawa zaprosi polskiego w ten wtorek do gmachu "Litexpo", a wory budownictwa, akcesoriów, wyposażenia wnętrz, sprzętu awiacyjnego, reklam wytworów, mebli i naczyń, prezentów elektronicznej ewidencji sprzedaży, informuje ELTA.

Wywasa odbywa się w Wilnie po raz drugi. Uczestniczą w niej 57 firm, w tym poza Litwą reprezentować będą Litwa, Estonia, Polska, Włochy, Nie-

mcy, Japonia, USA oraz kraje skandynawskie. W porównaniu z pierwszą wystawą ta jest większa pod względem uczestników, jak też nowych firm, gdyż aż 61 proc. zgłosiło swój udział w wystawie po raz pierwszy. A propos, wśród producentów litewskich uczestniczą tylko cztery firmy: ołekska "Astra", produkująca przemysłowy sprzęt pralniczy, wileńska "Akoviata", wytwarzająca około 150 rodzajów opakowań, w tym również z lodami kreskowymi, kowieńska "Novena", znana już na rynku z ład sklepowych,

witryn, kabin kasowych i innego wyposażenia wnętrza oraz przedsiębiorstwo "Klaipėdos baldai". Jeszcze jedną cechą wyjątkową jest to, że została bardziej zorientowana na wyposażenie nie sklepów, które ostatnio bardzo się zuropeizowały, lecz hoteli, gdyż w tej sferze pozostają jeszcze w tyle od świata. Na wystawie trzy razy dziennie firma "Astroliti" zaprezentuje sztukę nakrywania do stołu. Stoły ozdobią fińskie naczyńia, bardzo charakterystyczne dla stołu północnego.

SENTENCJA DNI  
Piękno zbawi świat.  
F. DOSTOJEWSKI

Znad Wilni

Radio 73.34/103.8 FM

Codziennie  
21.05 -

Konkurs wieczorny



Kalejdoskop wiadomości

Supernowoczesne lotnisko

Wczoraj do pracy w Zoknii przystąpiła grupa ekspertów znanej firmy NACO... Rozpoczynają się prace przygotowawcze do przebudowy lotniska.

Czerwony Krzyż: co o nim wiemy?

W niedzielę w wileńskim hotelu "Trinapolis" (Verkių 66) rozpoczął się kursy liderów młodzieży Litewskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Wszystkich męczy bezrobocie

Poziom bezrobocia jest największy na Łotwie, ale liczba osób poszukujących pracy — największa na Litwie.

Odkrywamy atrakcyjność metodyki Waldorfa

W Litewskim Instytucie Kwalifikacji Pedagogów po raz pierwszy zaprezentowano wystawę i wideomateriały pt. "Szkoły Waldorfa na świecie".

W świat — promem

Pasażerowie dwóch zmodyfikowanych promów "Kaunas" i "Vilnius" mogą nabyć bilety w wszystkich dużych miastach Litwy, jak też w Moskwie, Rydze i Mińsku.

Pszczółka w roli pani doktor

"Przedstawiony w Lozannie na 34 międzynarodowym kongresie program Litewskiego Stowarzyszenia Apiterapeutów wzbudził duże zainteresowanie specjalistów z zagranicy.

Wodomierz rejestruje każdą kropelkę

W ciągu roku dla kowieńczyków trzeba zainstalować blisko 400 tys. liczników na wodę gorącą i zimną.

Coraz mniej kupujących

W żadnym z państw bałtyckich nie zwiększyła się w lipcu ilość sprzedanej lub wyeksportowanej produkcji przemysłowej.

Bez komputera ani rusz

W Wileńskim Pomaturalnej Szkole Ekonomicznej uruchomiono klasę komputerową. Wykładowcy opracują programy nauczania, dzięki którym studenci mogliby się uczyć samodzielnie.

Konsulat Rosji rozlokuje się w Kownie

Zgodnie z porozumieniem Litwy i Rosji przewidziano utworzenie w obu krajach po dwa konsulaty. Litwa ma już swe służby konsularne w Petersburgu i Kaliningradzie.

Czy przejdziemy na kalarepek?

Według danych Departamentu Statystyki Litwy, w krajach bałtyckich nadal obniża się produkcja i skup artykułów zwierzęcych.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Helena GŁADKOWSKA

V. Landsbergis O stosunkach z Rosją

— Na Litwie wypada wyciągać wnioski: podstawą podstaw do dobrych stosunków z Rosją byłoby przekonanie i uświadomienie Rosji, iż nie będzie ona rządziła Litwą.

Kiedy Zachód proponuje dążyć do bezpieczeństwa Litwy poprzez normalne stosunki z Rosją, jego zdaniem, zapomina się o dzisiejszej politycznej rzeczywistości Rosji.

Przewodniczący Związku Ojczyzny — Konserwatywów Litwy przypomina, że ważnymi krokami na drodze normalizowania stosunków Litwy z Rosją była umowa o podstawach stosunków między państwowych z dnia 29 lipca 1991 r.

— Tylko wówczas, gdy władze Rosji przekonają się, że nie mogą "zabrać" i ponownie rządzić Bałtyckimi państwami, znormalizują stosunki, odmówią się zastraszania, ekonomizacji i politycznej presji.

Przywódca prawicowej opozycji krytykuje litewską dyplomację, która, jego zdaniem, "spi", jeśli chodzi o dążenia do NATO.

Jadwiga BIELAWSKA

Przywódca Związku Narodowego wzywa partie prawicowe do silniejszej koalicji

Przewodniczący Litewskiej Partii Narodowej Rimantas Smetona nie odrzuca możliwości, że "pewnego dnia władza z powodu nieudolności w rozwiązywaniu spraw państwa może być po obywatelsku poproszona o "odejście".

W roku ubiegłym narodowcy byli inicjatorami ogłoszenia przedterminowych wyborów do Sejmu, jednakże nie poparli ich niektóre partie opozycyjne.

Niezależnie od tego, kiedy by się odbyły wybory do Sejmu — wiosną lub jesienią roku przyszłego, nieodzowna jest silniejsza koalicja partii prawicowych, oświadczył on. Jego zdaniem, partie opozycyjne mogłyby zgłosić wspólną listę wyborczą.

Kursy walut w bankach litewskich

Table with 6 columns: bank name, dollar american, mark, 1000 rubli, and buy/sell rates.

Rimantas Smetona wyraził ubolewanie, że nie ma prawdziwej koalicji partii prawicowych, nawet poważnej współpracy.

Nominacje

Prezydent zmienił rzecznika prasowego

Wczoraj prezydent Algirdas Brazauskas mianował na rzecznika prasowego Litwy historyka Lidę Šabajevaitę.

Dolęczył do zespołu rzecznika prasowego prezydenta Litwy Marijus Mallikėvičius, który pełnił tę funkcję od listopada 1993 r.

N. Mallikėvičius będzie pracował w kierownictwie przez doradcę prezydenta Rimadausa Geležiūnasa.

N. Mallikėvičius będzie pracował w kierownictwie przez doradcę prezydenta Rimadausa Geležiūnasa.

N. Mallikėvičius będzie pracował w kierownictwie przez doradcę prezydenta Rimadausa Geležiūnasa.

W izbie przyjęć rządu

We wtorek mieszkańców Litwy będzie przyjmował izba przyjęć rządu sekretarz ministra energetyki Valdas Valentukėvičius.

Wniósł tego harmonogram w kwestiach oświaty, nauki, kultury i sportu D. Trinkūnas (S.DX), minister rolnictwa, leśnictwa i łowiectwa E. Einoris (L.DX) i kierownik sekretariatu premiera R. Šabajevaitė (L.DX).

Na te audyencje, które odbywają się w gmachu rządu we wtorek od godz. 10 do 13, można zazwyczaj zapisać się pod numerami telefonów 22-65-17 i 62-88-10.

Advertisement: Jak się masz? Co cię nurtuje? Porozmawiajmy o tym telefonicznie każdego wtorku w godz. 10-12. Tel. 42-79-04

Tabela kursów średnich waluty polskiej w stosunku do walut obcych

Table with 3 columns: kraj, waluta, and kurs.



### "Miss bezrobotna" chce zostać modelką

W sobotę na Placu Ratuszowym w Wilnie odbyła się święta "Dnia Pracy", którego organizatorami był Dom Rehabilitacji Psychologicznej oraz Gazeta "Darba". Święto rozpoczęło się o 9 rano, na początku jednak uczestników zebrało się bardzo mało. Po południu, kiedy zaczęło padać, uciekli i ci nieliczni.

O godz. 16 w Domu Rehabilitacji Psychologicznej odbyło się założycielskie zebranie Stowarzyszenia Bezrobotnych krajów bałtyckich, w którym wzięli udział jedynie przedstawiciele z Litwy. Łotysze i Estończycy do szeregów Stowarzyszenia mają wstąpić później. Jednym z podstawowych celów Stowarzyszenia, jak twierdzą założyciele, jest pomoc bezrobotnym w poszukiwaniu pracy.

Dopiero wieczorem, kiedy się rozpoczęły wybory "Miss bezrobotnej", zebrani zaczęli tłoczyć się wokół schodów Muzeum Sztuki, które tym razem zastąpiły podium. Wśród sześciu pretendenteń nie wszystkie były bezrobotne, jedne się uczyły, inne — pracowały. Dziewczyny wzięły udział w pokazie mody, odpowiadając na pytania. Zwyciężczynią konkursu została szesnastoletnia modelka, przysłała fryzjerka marząca o zawodzie modelki Lina Grigorovičiūtė. Zamiast korony "Miss bezrobotna" obdarzona została wiankiem z kwiatów, redakcja gazety "Darba" ufundowała jej serwis do kawy.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

NA ZDJĘCIU: "Miss bezrobotna" Lina Grigorovičiūtė. Fot. Tadeusz Ważniewicz



### Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RL 25-27 sierpnia w republice dokonano 383 przestępstw, w tym 1 morderstwo, 6 obrabieli ciała, 7 gwałtów, 30 wyrobów chuligańskich, 15 rabunków, 30 kraździej.

Zarejestrowano 33 wypadki ruchu drogowego, zginęło 6 osób. Zanożowano 26 pojazdów, zginęła 1 osoba. Zamieniono 31 denarów. Poszukuje się 10 osób. Zatrzymano 82 osoby podejrzane o popełnienie przestępstwa.

#### Morderstwo

25 sierpnia o godz. 11.00 na ul. Patonii 4 w Wilnie znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku lat 50-55 o nieokreślonej losowości, obok z rozbitą głową znaną osobą A. Vanagasa (ur. 1973 r.), który został odwieziony do szpitala. Podjęzamy zatrzymamy.

#### "Krasnoludki"

26 sierpnia o godz. 7.00 na ul. Pasażnicko w Wilnie obok kawiarni "Nykilukas" grupa chłopców zgwałciła D. (ur. 1971 r.).

#### Rabunki w domu i na ulicy

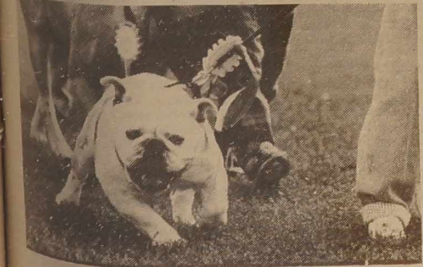
25 sierpnia o godz. 20.00 obok domu na ul. Vadvos 20 w Wilnie trzech chłopcy pobili T. Bernatowicza (ur. 1959 r.), odebrali 500 Lt. Podejzrzeni zatrzymani.

26 sierpnia o godz. 4.00 do mieszkania G. Siemaszki na ul. Rygos 16 m 12 w Wilnie wewali się dwaj mężczyźni w maskach, którzy pobili gospodarza, obrabowali 280 dolarów USA, 300 Lt, telewizor "JVC" i wyroby z żelaznego mebla.

27 sierpnia o godz. 3.00 do mieszkania W. Patęgo (ur. 1973 r.) w wsi Gerasiškės (rej. wileński) wewali się cztery mężczyźni, pobili gospodarza i zabraли 200 Lt.

25 sierpnia o północy na ul. Sienkiewicza w Wilnie trzech chłopcy pobili R. Urbelionisa (ur. 1974 r.), odebrali 500 Lt i dokumenty.

Opracował Andrzej RUDZIŃSKI



### Do konkurencji — stają psy

W ciągu dwóch wolnych dni na wileńskim Górnym Stadionie odbywała się wystawa psów, zorganizowana staraniem Stowarzyszenia Miłośników Psów. W czasie tej imprezy przeprowadzono różne konkursy, wybory "Best in show", program pokazowy. Jednego z uczestników tego święta utrwali na zdjęciu Gintaras Mačiulis. Uroczy, prawda?

(ELTA)

### Polska

### Wachowski i Spaliński otrzymali dymisje

Szef Kancelarii Prezydenta RP, sekretarz stanu Stanisław Iwanicki wręczył dymisje: ze stanowiska Szefa Gabinetu Prezydenta RP i Ministra Stanu Mieczysławowi Wachowskiemu; ze stanowiska Rzecznika Prasowego Prezydenta RP i Podsekretarza Stanu Leszkowi Spalińskiemu.

Prezydent Lech Wałęsa, zapytany przez dziennikarzy w poniedziałek o powody zdymisjonowania ministra Wachowskiego podkreślił, że była to decyzja wynikająca z aktualnej sytuacji politycznej, a nie pobudek osobistych.

"Inne wymagania stoją dziś przed Polską, przed prezydenturą — powiedział L. Wałęsa — i ja muszę szukać rozwiązań skutecznych i muszę zreorganizować się w różnym czasie i w różny sposób. Tak należy rozumieć tę dymisję."

Wałęsa powiedział jednocześnie, że Wachowski jest i pozostanie jego przyjaciele. Przypomniał, że był minister był obiektem niestannych ataków, mógł czuć się zaszczytu i choćby z tego powodu należał mu się odpoczynek.

Podobna jest sytuacja w odniesieniu do Leszka Spalińskiego, stwierdził prezydent. "Pan Spaliński będzie z nami pracował, jeśli nie odejdzie zbyt daleko".

Wałęsa nie zaprzeczył, że obaj zdymisjonowani ministrowie mogą trafić do jego sztabu wyborczego i rozważa miejsca, w których możnaby wykorzystać ich doświadczenie.

Komentując decyzję ZChN o poparciu Hanny Gronkiewicz-Waltz w wyborach prezydenckich, Wałęsa zauważył, że poparcia tego udzieliło nie ZChN, lecz jego elita. "Wśród tych ludzi, którzy poparli kogoś innego, są tacy, którzy ze mną pracowali nie będą a mogą pracować z kimś innym — powiedział. W tym małym gronie decydujący i takie elementy, obok tych politycznych czy programowych, które mogą nas różnić. Ale to jest zbieg okoliczności. Baza myśli podobnie jak ja, zresztą nie jest to jeszcze czarna wyrobów".

Lech Wałęsa zdecydowanie zdementował pogłoski, jakoby prymas Glemp nakłaniał go do rezygnacji z wysunięcia swej kandydatury w wyborach prezydenckich. "Ksiądz prymas nie mieszka się do spraw politycznych — powiedział L. Wałęsa.

### Biskupi przestrzegają przed ludźmi z kręgów władzy PRL

Episkopat Polski przestrzega przed wyborem na najwyższe stanowiska w Ojczyźnie takich ludzi, którzy w okresie państwa totalitarnego uczestniczyli w sprawowaniu władzy na najwyższym szczeblu partynjo-rządowym — napisali biskupi w "Słowie biskupów polskich z Jasnej Góry", przyjętym na obradującej w Częstochowie 278 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski.

"Nie dają oni gwarancji, że potrafią inaczej rządzić niż to robili dawniej, doprowadzając cały Naród do biedy, a państwo do dramatycznego załudzenia" — stwierdził biskup.

Wskazują, że "ludzie wierzący mają moralny obowiązek oddać swój głos na kandydatów, którzy reprezentują ich poglądy, wartości i interesy. Naród, który przez wieki wypracował swoją tożsamość, w osobie głowy Państwa pragnie mieć człowieka, który swą uwierzyźnością, sprawnością intelektualną, doświadczeniem a nade wszystko wyznawaniem systemem wartości zagwarantuje historyczną, kulturową i chęćciągłą ciągłość życia Narodu".

"Episkopat jasno opowiada się za takim kandydatem, który będzie reprezentował i bronil wartości etycznych, wartości ewangelicznych, choć równocześnie będzie szanował poglądy inaczej wierzących czy niewierzących" — napisano w "Słowie biskupów".

Lider SLD Aleksander Kwaśniewski oświadczył, że list do wierznych, w którym biskupi polscy ostrzegają przed wyborem na najwyższe stanowiska w ojczyźnie ludzi, którzy w okresie państwa totalitarnego uczestniczyli w sprawowaniu władzy na najwyższym szczeblu partynjo-państwowym, jego nie dotyczy.

Kwaśniewski, który w rządach Messnera, Rakowskiego i Mazowieckiego pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu ds Młodzieży i Sportu uważa, że uwagi biskupów dotyczą jedynie tych funkcjonariuszy partynjnych i państwowych, którzy są odpowiedzialni za doprowadzenie do upadku struktur państwa.

Kandydatka na prezydenta prezes NBP Hanna Gronkiewicz-Waltz komentując wypowiedź Aleksandra Kwaśniewskiego, stwierdziła, że Kwaśniewski musi tekst ten "przeżył jeszcze raz i przypomnieć sobie swój życiorys".

### Kuroń woli mieszkać w bloku

Jaśko Kuroń powiedział, że jak zostanie prezydentem, to nie przeniesie się do Pałacu Prezydenckiego i będzie dalej mieszkał w swoim mieszkaniu w bloku na Żoliborzu. Zapowiedział też, że będzie co miesiąc — dwa ogłaszał, ile zarobił i na co wydał pieniądze i że wzewie do podobnych deklaracji premiera i ministrów.

### Olszewski oficjalnie rozpoczął kampanię wyborczą

B. premier Jan Olszewski oficjalnie rozpoczął swoją kampanię w wyborach prezydenckich. Podczas II Krajowego Kongresu swoich Komitetów Wyborczych odbywającego się w Międzyzakładowym Domu Kultury w Ursusie, powiedział, że spotkanie to traktuje jako "pierwszą sztabową walkę o los Polski", a jego uczestników nazwał "pospolitym ruszeniem, które tę walkę wygra".

"Zbliżająca się kampania wyborcza to najwyższy czas, abyśmy przygotowali, uatwili i zakończyli odejście systemu komunistycznego" — deklarował kandydat na prezydenta.



Wczoraj w prasie Litwy



**Saulius Stoma: "Nie widziałem siebie przez 4 miesiące"** — wywiad kor. spec. Daili Jazukevičiūtė z byłym redaktorem naczelnym "Lietuvos Aidas" Sauliusem Stomą

«— Po czterech miesiącach pobytu w więzieniu Łukajskim planowałam noc spać pan w naszym domu. Czy od razu po przebudzeniu uświadomił pan sobie, że nie jest już w więzieniu?»

— O tak. Cieszy się wszystko. Podczas porannego biegu przełajowego chce mi się po prostu śmiać bez powodu. Wcześniej unikałem prac domowych, a teraz przygotowanie śniadania jest szczęściem. Będę lepszym, będę pomagał żonie. Będę ją więcej kochał, dzieci, wszystkich bliskich.

— Czy doznał pan wielkiego stresu, gdy pana aresztowano, a później wiewziono z aresztu na Łukajsk?

— W przededniu przewiezienia na Łukajsk sędzia śledczy Danutė Macijevskienė w obecności adwokata powiadziła, że nazajutrz wypuszczą mnie za kaucją. W ciągu doby żona zaciągnęła pożyczkę i przygotowała pieniądze. Później uświadomiłem, że było to po prostu oszustwo, środek dręczenia psychicznego, częstokroć stosowany również wobec innych zatrzymanych. Poczułem się wstrząsnąwszy nagłe do piekła. Cela zapewne była dobrana specjalnie — siedzieli tu zatrzymani prewencyjnie ludzie, których zdjęcie niedawno zamieścił "Lietuvos rytas". Uczyniono to spodziewając się, że jako piszącemu do tej gazety, życie moje w celi nie będzie łatwe. Ale tak się nie stało. Zdołałem znaleźć ze wszystkimi wspólny język.

— Jak powitano pana?

— Stosunkowo przyjaźnie, ale oczywiście bardzo ostrożnie. "Wymagowano", jak i wszystkich nowych przybyszów. W więzieniu prawie do perfekcji udoskonalono poznanie człowieka. Bardzo szybko i dokładnie określa się, do jakiej klatki trafisz hierarchii. Zdobylem autorytet, byłem szanowany. Może ten mój autorytet wśród więźniów podniósła akcja głodowa...

— Jak przetrwał pan dziesięć dni głodówki?

— Bez trudu. Głód minął na trzeci dzień. Byłem słaby, leżałem. Potem poczułem się lekki, jakby zdematerializowany. Męczyło tylko mocno przyspieszone bicie serca, lekarze straszali, że serce może stanąć łada chwila. Rozumiałem, że to nieprawda, ale jednak było to niemile uczucie. Głodowanie bardzo mi jednak pomogło. Czuję się odnowiony, odmłodzony, rozjaśniony się myślami.

— Czy na pan jakies przeczuca, prognozy w związku ze swą sprawą? — Jak, według pana, może się ona skończyć?

Zainteresowani sprawą prawnicy i sam oświadczył sądzie, że nie zostanę skazany, nawet gdyby sprawa znalazła się w sądzie. Wyobrażam sobie, że władze śledcze czyniły i będą czyniły wszystko, co jest możliwe i niemożliwe, aby udowodnić swoje, natomiast mnie zostało zadrażnieniu ale ambicja. Opublikowano 25 sierpnia w "Lietuvos aidas" dane z trzech rewizji w 1993 r. może są prawdziwe, dokładne. Może, ale nie jest to naprawdę odpowiedziałem byłego redaktora naczelnego. Tuzno zaprawdę wyobrazić sobie takiego głupiego redaktora opozycyjnej gazety, który spodziewając się ustawicznej uwagi kontrolujących instancji, każdy kłopotliwy ukrywał podoki.

— Co zamierza pan czynić?

— Jasne jest tylko tyle, że będę pisał. Przy tym znacznie intensywniej niż w roku ubiegłym. Czuję się niczym nadezwany akumulator, od najmniejszego dotknięcia wyskakuje iskra. Ponieważ rozmowa zbliża się ku końcowi, choć podziękować wszystkim, którzy mi pomagali — dziennikarom, telewizji i gazet, Związkowi Dziennikarzy, Stowarzyszeniu Obrony Praw Człowiek, posłem na Sejm, Konfederacji Przemysłowców, która zdecydowała się wnieść kaucję... Żoniel! Wszystkich trudno wymienić... Dziękuję.

Pirmadienis

"Litwinki uwodzą" — artykuł Vidy Butkutė

Według statystycznych danych, tylko w roku ubiegłym 39 Niemców ożeniło się z Litwinkami. Ich czarami nie oparło się również 21 Amerykanów, 10 Kanadyjczyków, 6 Duńczyków, 13 Polaków, 8 Izraelczyków. Ostrożnie wybierają nasze rodaczki Skandynawowie: jeden Fin, dwóch Szwedów. Pojli z żony Litwinki jeden Francuz, jeden Turak, jeden Australijczyk.

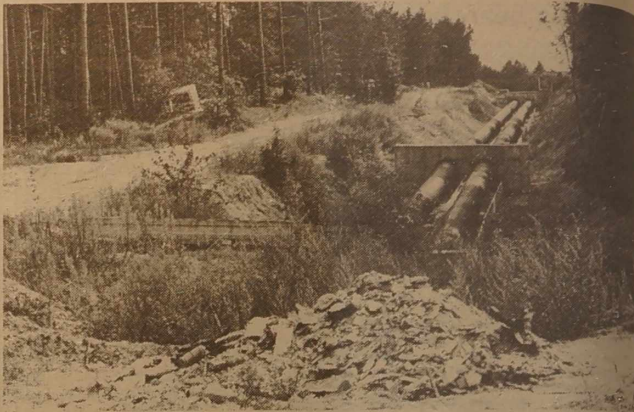
Na Litwie stopniowo zmniejsza się liczba narzeczonych. Według nieoficjalnych danych, o dziesiątą osiemnastąłą marzy o karierze fotomodelki w bogatym kraju zachodnim. Co dziwniają nie miałaby nie przeokwie temu, aby demonstrować za granicą ubranie, co ośmia zgodziłaby się tanym w nocnym barze... A młodzi Litwini nie będą cierpliwi. Między innymi, niemal co druga z zagadniętych młodych dziewcząt na pytanie, czy chciałaby wyjść za mąż za obcokrajowca, bez namysłu odpowiadała twierdząco.

W gazetach i biurach matrymonialnych nie jedna bzdura wielkiego trudu może wybrak zarównego swego rodaka, jak też kącicia z dalekiego kraju zagranicznego. Ten ostatni powinien mieć solidniejsze możliwości. Ale, jak dowodzi życie, wiele dziewcząt wychodzi za obcokrajowca po zapoznaniu się w pracy, lub spotykając wędrującemu po mieście turystę. Tak przystąpiło się Ingrydzie.

Juz drugi rok mieszka ona w Włoszech. Prawie w samym centrum Rzymu. Jak mjest medykim.

Do wielu rzeczy musiała się przyzwyczaić, z wieloma rzeczami pogodzić się. Wielokrotnie napomagało negatywne litewskie usposobienie. "Gdybym miała włoską krew, to naprawdę byłoby po miodowym miesiącu wróciłabym do domu". Jej 35-letni mąż był mocno przywiązany do swych przyjaciół i matki. Ta ułobawia swego jedynaka. Chociaż nie mieszkałi razem, to jednak co tydzień przyjeżdżała w pociąg i ostatekiewie oglądała pokoje, wszedła nos do szafek, szuflach, koszy na śmieci. Ciekawilo ją, czy ta dziuszka z obcego kraju potrafi utrzymać porządek i czystość. Jej zarzuty były naprawdę włoskie. Jeżeli coś jej nie podobało, to głośno wyrażała niezadowolienie, nie wżając na sąsiadów.

"Naprawdę nie brakuje mi ani uwagi, ani pieniędzy. Ale po wyjściu za mąż czuję się samotna. Trudno obować z Włoszkami, przeszkadza galeria mezbzyn. Ale może lepiej próbować znaleźć szczęście z Włochem, niż męczyć się w jakiejsi Ariogale z Kaprynym Litwinem".



Ochrona środowiska dotyczy nas wszystkich

Z ekologią nie ma żartów

Bronią się przed lawinowo nasilającymi się chorobami cywilizacyjnymi wyrażamy chęć zbliznienia się do natury, ale ta nie zawsze jest w stanie zregenerować się pod naciśkiem brutalnej ręki człowieka-zwieszczala.

Powietrze zatrute spaliniami samochodowymi, dziura ozonowa, radiacja... Czy możemy z tym wszystkim żyć bezpiecznie?

Z próbą o odpowiedzi na to pytanie udaliśmy się do Departamentu Jakości Środowiska przy Ministerstwie Ochrony Środowiska.

RADIACJA

Jak poinformował mnie dyrektor Departamentu Klimentas Petrauskas, Litwa posiada obecnie stosunkowo dobry system obserwacji poziomu radiacji, w tym również system wczesnego uprzedzenia. 4 automatyzowane stacje i 17 punktów badają poziom radiacji, poza tym każda jednostka strażacka posiada aparaty do pomiaru poziomu radiacji. Obecnie Dania w ramach pomocy zamierza urządzić 5 całkowicie automatyzowanych stacji obserwacyjnych: cztery wokół Ignaliskiej Elektrowni Atomowej i jedną w Wilnie. Wyniki badań na tych stacjach będą opracowywane co 15 minut, co umożliwi dokładną prognozę poziomu radiacji. Większych pretensji do pracy Ignaliskiej Elektrowni Atomowej Departament Jakości Środowiska nie ma i jak twierdzi K. Petrauskas, poziom radiacji na Litwie nie przekracza dopuszczalnych norm.

Pan dyrektor zapewnił również, że przewóz substancji promieniotwórczych przez litewskie przejścia graniczne jest niemożliwy. Nie jest wykluczone, że przemysła się je przez las, bo jak wiadomo, granica nie jest tam dostatecznie strzeżona. Natomiast na każdym przejściu granicznym korzysta się z ręcznych przyrządów do pomiaru poziomu radiacji w przewożonych przez granicę ładunkach. Dotychczas tylko na przejściu granicznym w Miednikach zainstalowana została brama kontroli radiacji. Uwzględniając jej cenę — 300 tys. dolarów, możemy się domyślać, że następna brama stanie jeszcze nie szybkio.

Obecnie odchody radioaktywne gromadzi się wyłącznie w cementarzystwie Ignaliskiej Elektrowni Atomowej. Co prawda, mamy jeszcze burtakusie cementarzystko odchodów radioaktywnych w rejszwinckim, ale jest ono obecnie zabetonowane i jego promieniowanie jest nader niszczące. Zamierza się je wywieźć do elektro-

ni atomowej, w związku z czym Ministerstwo Ochrony Środowiska zwróciło się do rządu z prośbą o wydzielenie środków na ten cel. Nie wiadomo jednak, kiedy zostanie zrealizowany, potrzeba bowiem ok. 20 mln Lt.

PESTYCYDOWA MANIA?

Litwa ma jeszcze jeden ekologiczny problem, który dojrzał już od początku lat 70-ych: grabzenie przeterminowanych pestycydów. W tych latach, w gospodarce rolniej zaczęto obficie stosować pestycydy. W kółkach i sowszach zostały ich nagromadzone, że nie sposób było zużyć. Zaczęły się więc psuć. Na początku lat 80-ych pestycydy te niejednokrotnie grabzono w Zigmaciskach rej. solecznickiej, ale chorobliwa ludzka chciwość sprawiła, że znnowu nagromadziło się tego w dużych ilościach. Przeterminowane pestycydy przechowywano w magazynach, które począwszy od 1993 roku zaczęły płonąć jeden po drugim. Takich pożarów było już osiem. Największy — w rej. rokiškim, gdzie z którego sposobu około 140 ton pestycydów.

Ministerstwo Ochrony Środowiska powzięło zamiar rozstrzygnąć problem pozbycia się przeterminowanych pestycydów. Wspólnie z chemikami znaleziono możliwe wyjście z sytuacji — należy je spalić przy temperaturze 1200 stopni, bowiem przy niższej temperaturze nie zniszczone związki chemiczne ułatniają się w powietrze, po czym osiadają na ziemię, co miało już miejsce podczas pożarów magazynów z pestycydami. Spalenie pestycydów — to wielce kosztowne przedsięwzięcie, zamierza się jednak to zrobić do końca bieżącego roku.

CZYM ODDYCHAMY?

Największe zanieczyszczenie środowiska panuje w dużych miastach i ośrodkach przemysłowych. Ostatnio, kiedy zakres przemysłu i energetyki znacznie się wzawził, transport stał się jednym z podstawowych czynników zanieczyszczających atmosferę.

Jak wykazują badania, oprócz lokalnego zatrucia powietrza spora część zanieczyszczenia przypada np. na tlenek siarki, tlenek azotu, które wraz z pyłkami powietrza trafiają do nas z Polski i Niemiec.

Obecnie w Wilnie mieści się 6 posterunków obserwujących poziom zanieczyszczenia atmosfery. Zgodnie z twierdzeniem kierownika działu atmosferycznego przy Departamencie Jakości Środowiska Mindaugas Bilkisa w porównaniu z 1992 rokiem wzel-

kie emisje do atmosfery dwutlenku nie się zmniejszyły, ale dla ogólnego stanu atmosfery nie robi to znaczącej różnicy. Zanieczyszczenia atmosferyczne pozostają ciągle na podobnym poziomie. Pan Bilkisa nie twierdzi jednak, że obecne zanieczyszczenie powietrza nie jest szkodliwe dla zdrowia ludzi. Medycy wykryli bowiem zwiększoną zachorowalność np. w Jonawie, Klejdanach i w innych ośrodkach przemysłowych.

AUTO — TO NIE ROWER

Kiedy wprowadzono płatny wjazd na Starówkę i zaczęto pobierać pieniądze za parkowanie pojazdów w śródmieściu i w innych "prestizżowych" ulicach Wilna, myślano o pieniądzach, tylko nie o czystości powietrza. Wiadomo przecież, że silnik nawet zaparkowanego samochodu paruje, nie mówiąc już o tym, ile spalin wydycha się podczas powolnego poruszania się i ciągnięgo hamowania przy semaforach — mówi główny inżynier działu atmosferycznego Vytautas Krušinskas.

Co roku na Litwie sprowadza się 20-30 tys. zagranicznych samochodów. Wśród nich są także nowe, ale jak się okazało, nawet starym i graniczne pojazdy wydzielają mniej spalin w porównaniu z podobnymi wielkimi samochodami rosyjskimi. Co tu mówić, samochodów — to nie rower. Wśród poruszających się po naszych drogach pojazdów nie brak przestarzałych technicznych typów, które zużywają bardzo dużo paliwa niskiej jakości. Zwiera ono silnika trąjący obok przodostający się do spalin. To oraz brak katalizatorów spowodowało przekroczenie dopuszczalnych norm zanieczyszczenia środowiska naturalnego człowieka. Staw techniczny pojazdów jest zbyt niewygodne, gwałtni, zapyłony, dymiący, światła, stare opony itd. Jeżeli dodamy do tego niski poziom kwalifikacji kierowców, taki poziom kultury komunikacyjnej i nasypu społeczeństwa i wreszcie kiepskie drogi — to mamy obraz naszej polityzacji.

Na pytanie, czy możemy być i oddech bezpiecznie, pan K. Petrauskas odpowiedział: "Niewątpliwie. Należy się tylko obawiać ekstremalnych sytuacji". A jednak, zawsze się należy czuć obywatela.

Miroslawa JANUSZKIEWICZ

NA ZDJĘCIU: ochrona środowiska wymaga opieki nad krajobrazem. Wątpliwe, czy "budowa wieku" skłócy się z naturą.

Fot. Marian Paluszki



Specjalny wysłannik "Kuriera" z Nowego Jorku

# Zdrowy rozsądek powinien zwyciężyć

Rozmowa z profesorem Uniwersytetu Kolumbijskiego, dyrektorem Instytutu Konstrukcji Lotniczych Rimasem VAICAITISEM



komisję, która sprawdziła całą moją działalność w ciągu tych lat, zapoznając się ze wszystkimi moimi pracami i dostałem kolejnych "awans" — tenure. W Europie nie istnieje taki termin. Awans ten daje mi gwarancję pracy do końca życia na mojej uczelni, a poza tym udziela dużej autonomii i pewnia władze uczelni, że w tego człowieka można inwestować. Na naszej katedrze tylko dwie osoby mają tenure.

— Myślę, że dla ludzi pana pokroju praca sprawi przyjemność.

— To jedna strona medalu. Druga — muszę pani powiedzieć, że wiele osób bardzo uzdolnionych nie może zdobyć takiego awansu, zawsze trafiają się jakieś niedociągnięcia, czegoś tam nie wystarcza.

— Został pan w dodatku w tym roku rzeczywistym członkiem Akademii Nauk Litwy.

— To stało się w czerwcu. Byłem na Litwie i brałem udział w uroczystościach.

— Czym jest dla pana współpraca z Litwą? Czy stara się pan w jakiś sposób pomóc swemu krajowi za oceanem?

— To mój obowiązek patriotyczny. Nauka na Litwie znalazła się dziś w bardzo trudnej sytuacji. Staram się jak mogę jej pomóc: wysyłam książki, czasopisma. A trzeba wiedzieć, że niektóre wydania kosztują do 1000 dolarów. Musi pani wiedzieć, że z mojej inicjatywy i z inicjatywy profesora Rimasa Vaišnysa z Yale zorganizowaliśmy w 1977 roku konferencję naukową, na której mieliśmy zamiar "przesmyglować" również kilku naukowców z Litwy. Początkowo nie chiano nawet o tym słyszeć; jak to mówiono — komuniści? Potem wszystko się jakoś ułożyło i z Litwy przyjechało aż... 140 naukowców, w tej liczbie prof. Vytautas Landsbergis, Romualdas Ozolas, Aloyzas Sakalas i in. Kosztowało nas to około 95 tys. dolarów.

— Pani profesorze, może na wstępie parę słów o sobie. Gdzie, w jakim zakątku Litwy pan jest urodził, w jaki sposób trafił do USA, jaka jest pańska rodzina?

— Urodziłem się na litewskiej Sowiżawie, w mieście Szkalai w 1941 roku. Skończyłem szkołę średnią, w 1960 r. przyjechałem do USA i zostałem tu.

— Odwazył się pan w tamtych czasach zostać w Ameryce?

— To był zbieg okoliczności. W tym czasie w USA bawił Nikita Chruszczow. Pewien Litwin, którego nazwiska nie pamiętam, tylko imię — Leonas — przedstawił się przez ochraniarzy do Chruszczowa i przekazał mu listę osób z tak zwanych rozdzielonych rodzin. Ponieważ mój ojciec uciekł z Niemiec po wojnie do USA, znalazłem się na tej liście. Matka w tym czasie już dawno nie żyła. Chruszczow widząc poruszenie w grupie Amerykanów, którzy mu towarzyszyli, zdecydował się zrobić gest: wziął listę, przekazał ją Gromycie i rozkazał podjąć kroki. W ten sposób kilkadziesiąt osób z Litwy wyjechało się za żelazną kurtynę. To był ewenens. Mój ojciec pracował w fabryce, więc materialem byliśmy zabezpieczeni. Mieszkaliśmy w Chicago. Zaczęliśmy oszczędzać do szkoły, uczyć się angielskiego, co było tym bardziej trudne, że w szkole mieliśmy niemiecki. W 1962 roku wstąpiłem na uniwersytet w Chicago, następnie na Uniwersytet Illinois. Studiowałem inżynierię aerodynamiki. Moją specjalnością — wibracja. W 1967 uzyskałem tytuł bakałarza, w 1968 — magistra, a w 1970 zrobiłem doktorat. Zaczęłem wykładać na katedrze budownictwa, na wydziale inżynierii. W 1976 zostałem profesorem, w 1980 — profesorem nadzwyczajnym. Jednocześnie jestem dyrektorem Instytutu Konstrukcji Lotniczych.

— Czy nauka i praca na uczelni amerykańskiej różni się od europejskiej?

— Tak. Na Litwie nauka odierwana jest od życia. W Ameryce — wszystko jest ze sobą powiązane: pedagogika, praca, nauka, życie. Napisałem około 100 prac naukowych i kilka miała jakieś zastosowanie w życiu. Dużo drukuję, wszędzie na świecie. Stowem, nie zakurpiam pracy się w swych badaniach naukowych, staram się jak najwięcej obcować, uświadczając się. Myślę, że to daje dobre wyniki i naszą uczelnią to popiera. Jedźcie też na różnego rodzaju konferencje naukowe — tu w Ameryce i w Europie. To jest obowiązek każdego profesora amerykańskiego. W Europie wszystko jest jakieś zakurpię. Obowiązkiem z innymi naukowcami dużo daje. No i to stwarza prestiż dla uniwersytetu... Po siedmiu latach pracy zwolano specjalną

Otidą pomiędzy Litwą i USA została nawiązana współpraca naukowa. Przemalaliśmy lody. Teraz takie litewsko-amerykańskie sympozja odbywają się co dwa lata, raz w Stanach, raz na Litwie.

Przed dwoma laty otrzymał mi tytuł profesora. Waišnysiem tytułu doktorów honoris causa Uniwersytetu Technologicznego w Kownie i Uniwersytetu Witolda Wielkiego.

Staram się ratować litewską naukę, często bywam w Kownie, pomagamy. Jeżeli się zniszczy nauka — trudno będzie ją odbudować. Będąc na Litwie często prowadzę rozmowy na te tematy na najwyższych szczeblach. Władza musi się obrócić twarzą do nauki. Przyszłość Litwy zależy od nauki i intelektu. Rozumiem, że trudno jest przeżyć zjednego systemu gospodarowania na inny, ale trzeba jakiegoś robić to prościej. Poza tym nie ściga się z ludzi podatków, stąd trudności finansowe.

— Czy naukowcy mają w jakiś sposób pomóc? Wszak tyle jest na Litwie wyższych uczelni. Mówi się, że gdyby zamknięto tuzin uniwersytetów, byłaby ogromna korzyść.

— Wyższe uczelnie powinny przede wszystkim być mniej zajęte teoretycznymi badaniami, powinny rónować się na życie. Model wyższych uczelni w USA trochę się różni od europejskiego. Chociaż są one państwowe, jednak same zarabiają sobie na życie. Wszystko zaczyna się od tego, że uczelnie starają się nie tracić kontaktu ze swymi absolwentami. Osoby, które ukończyły daną uczelnię wspierają ją finansowo. A często króć są to właściciele wielkich korporacji, banków, firm. Dają oni pieniądze na uniwersytet, a ten wkłada je w różnego rodzaju przedsiębiorstwa, nieruchomości. Uniwersytet ma korzyść i wkłada pobiera procenty. Np. pan Morris Shapiro przeznaczył na Uniwersytet Kolumbijski 50 milionów dolarów, inny pan — 10 tys. Niektórzy dają ile mogą, czasem 10-20 dolarów i tym mówi się dziękuję. Z tych pieniędzy pokrywa się 1/3 wydatków uczelni. Nasz uniwersytet ma w tej chwili około 3 miliardów. Byli absolwenci kupują dla uczelni komputery, zakładają laboratoria. W ię, to nie zapomina się o nich i w 10, i w 20 lat po zakończeniu studiów. Stale wysyła się druczki powiadamiające o tych czy innych planach.

— Kto jest teraz rektorem Columbia University?

— Najważniejszą osobą jest prezydent. Obecnie jest nim pan George Rupp. Pozycja prezydenta jest bardzo ważna. To on przede wszystkim stara się o środki. Prezydent ma pensję w wysokości 400 tysięcy, czteropiętrowy dom, limuzynę z kierowcą.

— Czy trudno jest trafić do uniwersytetu osobom z Polski czy Litwy, które już mają wyższe wykształcenie: bakałarzem, magistratem?

— Młodzi bakałarze i magistrowie mają cudowne warunki. Muszą złożyć tak zwany egzamin GRE (Graduate Requirements

Exam), który pozwala im kształcić się bezpłatnie i gwarantuje stypendium w wysokości 1000 dolarów miesięcznie. A trzeba wiedzieć, że dla zwykłego studenta nauk na uczelni kosztuje około 19 tys. dolarów. Więc to jest fantastyczna możliwość zarówno dla litewskich, jak też dla polskich bakałarzy i magistrów. Niestety, nikt z tej strony się nie zgłasza. I to jest bardzo dziwne. Mamymnóstwo Chinczyków, Rosjan, aż z Władystoku, a z Litwy nikogo. Może pani mi wytłumaczyć, dlaczego tak się dzieje?

— Młom zdaniem, dzieje się tak dlatego, że zbyt długo byliśmy pozbawieni możliwości wykazywania inicjatywy, zbyt długo byliśmy zamknięci za żelazną kurtyną i ludzi ognia strachu, gdy pomyślał o podróży za ocean, studiowaniu nowych systemów społecznych, uczeniu się tysięcy instrukcji, jakimi kierują się Amerykanie i w ogóle mieszkafcy różnych państw na Zachodzie. W dodatku ludzie nie znają angielskiego.

A teraz inny temat: będąc tu, w Stanach, staram się wybadać, jak się odnosi do Polaków litewska emigracja. Czy rzeczywiście tak okropnie, jak to u nas niekiedy przedstawiają? Mnie się wydaje, że jest to niemożliwe.

— Ameryka jest krajem wielonarodowościowym. Mieszkańcy to przedstawiciele mnóstwa narodowości, dlatego społeczeństwo jest bardzo tolerancyjne. Każda z narodowości ma własne organizacje, kluby, zrzeszenia, każda zajęła jest swoimi sprawami. Bywa, że i Polacy, i Litwini przeprowadzają wspólne imprezy, festiwale, demonstracje przeciwko komunizmowi. My, Litwini amerykańscy, nie chowamy w sercach żadnej urazy. I Litwini, i Polacy robili w przeszłości błędy. Musimy zapomnieć o przeszłości i iść naprzód. Dziś jest ważne nie wspomnianie przeszłości, ale odbudowa gospodarki. Do tego powinni zmierzać wysiłki wszystkich mieszkańców Litwy. Podnieść się poziom gospodarki — wszystkim będzie lepiej. Aby móc to zrobić musimy żyć w zgodzie ze wszystkimi, przede wszystkim — Polakami, Rosjanami, Białorusinami. Jeżeli ktoś mieszka na Litwie, musi mieć obywatelstwo tego kraju i państwo musi dbać o takich obywateli na równi z rdzennymi. Proszę spojrzeć, do czego doprowadziły niesnaski narodowościowe w Jugosławii.

— Kim jest pana żona?

— Żona nazywa się Aukse. Poznałm się tu, w Stanach, na jakimś weselu. Jej ojciec był znanym profesorem ekonomii — Jonas Pauleinis. Użyłkąt tytuł doktora w Lipsku. Aukse wyklada angielski w takich szkołach na przedmieściu, które nazywają się ESL (English Second Language) dla różnego rodzaju specjalistów, którzy chcą pogłębić znajomość angielskiego. Starsza córka Rima wyklada w Nowojorku. Uniwersytecie, młodsza Krista robi magisterium z antropologii, ale też marzy o pedagogice.

— Dziękuję za rozmowę.

Barbara ZNAJDZKOWSKA

NA ZDJĘCIU: profesor Rimas Vaicaitis na the Uniwersytetu Kolumbijskiego.

Fot. autorka

## Śladami naszych publikacji

### Uzpełnienie do Wędrówek wokół Wilna

W końcu ub. roku opublikowaliśmy cykl (trzy odcinki) reportaży, ukazujących się w rubryce "Wędrówki wokół Wilna", pt. "Wśród sennej pustyni ziem maguńskiej szukamy śladów Konarzewskich". Reportaże te poprzedziła korespondencja naszego Czytelnika Henryka Siemaka, który napisał o tragicznym stanie miejsca wczorajszego spoczynku Daniela Konarzewskiego, generała dywizji, od 1928 r. pierwszego wiceministra spraw wojskowych oraz szefa administracji armii II Rzeczypospolitej.

Wiedzy o naszej wędrówce przyczyniła Zofia Jamontis, córka naszego przedwojennego wileńskiego wiceministra Macieja Jamontisa i bratanica wileńskiego artysty malarza Stanisława Jamontisa.

Pani Zofia obrzła zawód daleki od literatury — jest archiwistką w

Stadninie Koni "Rzeczna", znajdującej się na trasie Gdańsk — Warszawa niedaleko Pasłęk. W wolnym czasie natomiast pasjonuje się gromadzeniem wiadomości o starych dworach i innych zabytkowych budowlach na terenie polski, a ostatnio także Białorusi, gdzie często przebywa, przy każdej okazji odwiedzając Litwę, a zwłaszcza swe rodzinne Wilno.

W czasie tamtej wizyty bardzo chciała zwiedzać do Punzan Starobrowskich. Z roku tego m.in. wywodził się Kazimierz Starobrowski (1869-1929), artysta malarz, inicjator, współorganizator i dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. Był także opiekunem największego litewskiego malarza i kompozytora M.K. Ciurlionisa.

Niestety, nie dotarliśmy wtedy do Punzan (podróż ta w towarzyszył p.

Zofii Jamontis jest planowana), bo celem naszej wędrówki były Punzanki Konarzewskich. Obie miejscowości znajdują się blisko siebie, rozdzielone niestrajnie należą do tejżony wileńskiego, a Punzanki — do święciańskiego.

Dzięki Zofii Jamontis reportaże dotarły do pani Marii Moraczewskiej, mieszkającej w Toruniu, która w jednym z listów do ich autorki pisze m.in.: "...moją ojciec Piotr Starobrowski był właścicielem Balingródka i majątku Punzanki, które opuściłam w 1944 r. po ujęciu sowieńców..."

W innym liście pani Maria Moraczewska (drukujemy ją fragmentem jako że stanowią b. ciekawe i istotne uzupełnienie wiadomości podanych w reportażach pt. "Wśród sennej pustyni ziem maguńskiej szukamy śladów Konarzewskich" pisze: Trudno wyrazić jak Pani jestem wdzięczna, że mogłam wrócić myślą i ciepłotą do moich najukochańszych stron. Dziękuję, że Pani tak miło i ciepłotą do nich pisał. Zbiegło się to z czasem, gdy kończyłam pisać swoje wspomnienia (1920-1939), których częć ukazuje się w tymkróym z pism wydawanych przez

Tow. Przyjaceli Grodna i Wilna w Białymstoku.

...pozwalał sobie na małe uzupełnienia. Pierwszym proboszczem w Balingródku był młody ksiądz (pierwsza parafla) Kajetan Sufranowicz — to on przygotowywał nas do I komunii św. Był to bardzo miły i mądry ksiądz. Ojciec Mu pomagał w zagospodarowaniu się i opiekował się Nim. Po iluś latach przeniesiono Go — ale nie wiem dokąd — blisko granicy, skąd został wiewiezony w 1939/40 do lagru. Potem dostał się do Andersa, gdzie był kapelanem. Po wojnie mieszkał w Szkocji, w domu dla emerytowanych wojskowych. Ostatni list miałam od Niego ok. 1960 r.

Pyta Pani o wizy z fragmentem Kazimierzem Starobrowskim? Był to brat siostry ojca. Bywał w Punzankach. Został na pamięćkć szkieł znad Wilni — znajduje się córki mojej siostry. Ofiarował nam piękny obraz — fragment Łazienek, który to obraz Matka zmuszona była sprzedać do Muzeum Narodowego w Warszawie — tam się znajduje obecnie.

Grób Ojca znajduje się na najwzszym punkcie cmentarza (w Balingródku — przypr. H.J.). Może są ślady brzoźowego (dużego doć) ogrodze-

nia. W tym miejscu pochowany był gen. Konarzewski — do czasu ukończenia budowy kaplicy i przeniesienia go tam.

Pomnik partyzanta. Nie pamiętam jego pseudonimu (choć o proć Henryka Łady Wolodki — przypr. H.J.), ale chłoptaka pamiętam, był taki zwioliwoły! W 1944, wiosną, w okolicach działła grupa UBK (Uderzeniowy Batalion Kadrowy) Bolesława Piaseckiego. Wywodził się ten oddział z Warszawy. Oddział obrat sobie za kwatery Punzany, skąd wyruszał na akcje. Ten młody chłoptak zgnął na torach k/Santoki. Kiedy "żył było można", rodzina i koleżdy postawili ten pomnik (znajduje się na nim iskrypana: śpij ci chy bohaterze — przypr. H.J.). Wracam do opisu okolic. "Góra Ibrahim" — tej nazwy nie znalazłm — ten piękny zakątek zwaliśmy "7 zakrętoń", gdyż faktycznie tyle ich stamtąd można było zobaczyć. Mam do dziś zdjęcie stamtąd — ta sama kłozna Wilnia! Dziś wyrosłe drzewa zasłaniają jej zakręty...

... Na zakończenie jeszcze raz dziękuję za reportaże. Śię najlepsze życzenia, aby "Kurier" się rozwiął, a może trwał...

Hallina JOTKIALŁO



## Kirgistan

## Szczyt przywódców państw turekojęzycznych

Trećcie spotkanie (dwa poprzednie odbyły się w Turcji — w Stambule i w Ankarze) szefów państw turekojęzycznych rozpoczęło się w poniedziałek w Biskeku.

Formalnym powodem do spotkania prezydentów Azerbejdżanu, Kazachstanu, Kirgistanu, Turcji, Turkmenistanu i Uzbekistanu w stolicy Kirgistanu jest tysiącletni kirgiskiego eposu historycznego "Manas".

W programie szczytu, obok wymiany poglądów na temat problemów międzynarodowych i regionalnych, rozwoju współpracy gospodarczej i kulturalno-naukowej oraz zagadnień walki z terroryzmem, nielegalnym handlem bronią i narkotykami, są także rozmowy o współdziałaniu państw regionu w eksploatacji złóż ropy naftowej i gazu oraz kwestii transportu surowców na rynki światowe.

Turcja zabiega o to, aby rurociągi transportujące ropę z bogatych złóż Morza Kaspijskiego i Zachodniego Kazachstanu przebiegały przez jej terytorium, co ściśle wiąże byłe frowdokowajczyckie republiki radzieckie z Ankarą i niezależni jej od rosyjskich linii transportowych.

Rosja proponuje krótszą i tańszą drogę przez jej terytorium do terminali nad Morzem Czarnym.

## Izrael-OWP

## Porozumienie o przekazaniu uprawnień administracyjnych

Negocjatorzy z ramienia Izraela i OWP podpisali w Kairze porozumienie o przekazaniu dalszych uprawnień administracyjnych autonomicznemu władzom palestyńskim w rejonie Gazy i Zachodniego Brzegu Jordana.

Porozumienie dotyczy przekazania Palestyńskiemu nadzoru nad handlem, przemysłem i rolnictwem, sprzedażą gazu i benzyny, ubezpieczeniami, usługami pocztowymi, statystyką itp.

Zapowiedziano kontynuowanie negocjacji o przekazaniu Palestyńczykom uprawnień w dalszych 32 dziedzinach. Pełna realizacja drugiej fazy ramowego porozumienia z 1993 r. o samorządzie palestyńskim przewiduje m. in. zmianę dystryktacji wojsk izraelskich na Zachodnim Brzegu i przeprowadzenie wyborów palestyńskich.

Według źródeł poinformowanych, cel ten może być osiągnięty za kilka tygodni. Nierozwiązany jest nadal m. in. problem kontroli nad Hebronem i udziału Palestyńczyków zamieszkałych w Jerozolimie w planowanych wyborach palestyńskich.

## Kazachstan

## Cześci powracają do kraju

W niedziele przybyła do Pragi — licząca kilkadziesiąt rodzin — pierwsza grupa Czechów z Kazachstanu. Na początku XX wieku do Kazachstanu wyjechało wielu Czechów, zaś ich potomkowie mają powrócić do końca br. do Czech.

Prezydenci z Kazachstanu otrzymują bez przeszkód obywatelstwo czeskie, państwo zapewni im pracę i mieszkanie oraz pomoc na urządzenie się w nowym miejscu. Przez pierwszych 5 lat państwo zapewni im specjalne ulgi, w tym bezpłatną opiekę zdrowotną i kształcenie dzieci w szkołach wyższych i zawodowych.

Od 1990 roku, w ramach programu pomocy dla rodaków za granicą, Czechy przyjęły wiele tysięcy obywateli, których przodkowie opuścili kraj.

## Konferencja

## Watykan obawia się, że Pekin będzie "krokiem wstecz"

Stolica Apostolska nie kryje obaw, że konferencja w sprawie sytuacji kobiet, która odbędzie się w Pekinie 4-15 września, może stać się "krokiem wstecz" w dziedzinie praw ludzkich kobiet i doprowadzić do zerwania między "dwoma bardzo od siebie oddległymi koncepcjami". Rzecznik Watykanu Joaquin Navarro Valls przedstawiając zastrzeżenia Kościoła do rozszerzonego uczestnikom tekstu roboczego dokumentu konferencji powiedział, że mimo wszystko "nie należy popadać w pesymizm".

Delegacja watykańska, w której skład wchodzi 13 kobiet i 8 mężczyzn, udaje się do Pekinu "aby doprowadzić do konsensusu" — powiedział Navarro. Dodał, że możliwy jest "pełny konsensus", "konsensus z zastrzeżeniem" lub "akceptacja części dokumentu".

Główne obawy Stolicy Apostolskiej, która sama przedstawiła w Pekinie 15-punktową propozycję dotyczącą sformułowań dokumentu konferencji, wynikają z tego, że — jak powiedział Navarro — zdaje się brać górę pewna tendencja, która "wywodzi się z rewolucji seksualnej lat 60". Problemy kobiece są sprowadzane — jak się wyraził — "do seksu i antykoncepcji", podczas gdy "niewiele mówi się o godności kobiety".

Kościół, jak wynika z wypowiedzi rzecznika, mocno niepokoi "paradoks polegający na tym, że walka o równość kobiety z mężczyzną kończy się odmową uznania naj-

bardziej intymnych cech kobiecości", takich jak szczególna rola kobiet jako matek i ich rola w rodzinie.

Navarro zakończył uwagę, że wiarygodności Kościoła jako obrońcy praw kobiet nie powinien zaszkodzić podnoszony często fakt, iż w Kościele katolickim jest niewiele kobiet zajmujących stanowiska kierownicze i kobiety nie są dopuszczane do kapłaństwa.

Punkt pierwszy dokumentu, z którym delegacja watykańska jedzie do Pekinu, brzmi: "Mężczyzna i kobieta są komplementarni biologicznie, jako osobowości i duchowo, dlatego też kobieta nie może akceptować kryteriów narzuconych przez mężczyznę, i to zarówno w życiu rodzinnym jak zawodowym. Kobieta ma prawo wyboru między pracą zawodową, łączeniem macierzyństwa i pracy zawodowej, bądź poświęceniem całego życia rodzinie".

## Bośnia

## Masakra w centrum Sarajewa

31 zabitych i ponad 60 rannych to bilans poniedziałkowego ostrzału pociskami artyleryjskimi centrum Sarajewa. W rejonie głównej ulicy miasta i trzech rynków spadło w sumie 7 pocisków nie ustalono jego kalibru. Większość ofiar to przechodnie, którzy znajdowali się obok bazaru z owocami i warzywami.

Armia bośniacka twierdzi, że pociski odpalono z południowych przedmieść Sarajewa — położonych na wzgórzach dzielnicy Vraca i Lukavica, będących pod kontrolą serbskich separatystów. Także UNPROFOR potwierdził, że na miasto odpalono 6 do 7 pocisków.

Przedstawiciele ONZ i NATO kategorycznie wykluczyli, by poniedziałkowy ostrzał spowodował ripostę w postaci nalotów maszyn NATO na pozycje serbskie.

W niedzielnym wywiadzie dla telewizji NBC, Richard Holbrooke,

szef amerykańskiej misji pokojowej do byłej Jugosławii, stwierdził, że jeśli bośniacki Serbowie nie przyjmą nowych propozycji pokojowych, opracowanych przez USA przy konsultacji z zachodnimi sojusznikami, NATO może zaatakować ich z powietrza.

"Jeśli inicjatywy pokojowe nie przyniosą rezultatów w ciągu najbliższych dwóch tygodni, skądinąd będą sprzeciwem z tego, czego oczekują Serbowie. Tak czy inaczej, dojdzie do silnego zaangażowania NATO ... — powiedział Holbrooke.

## Rosja

## "Lista Barannikowa"

Były minister bezpieczeństwa i spraw wewnętrznych Rosji Wiktor Barannikow zmarł nie śmiercią naturalną, lecz został zamordowany. Podobnie jak zastępca szefa wywiadu wojskowego (GRU) general Gusew, który zginął w katastrofie samochodowej — twierdzi "Komsomolskaja Prawda".

Powodem zamordowania była lista dawnych agentów KGB

Autorzy sensacyjnego artykułu w "Komsomolskiej Prawdzie" (podpisujący się nazwiskami Anatolij Baranow i Aleksander Lasko) uważają, że powodem zamordowania obu wysokich funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych była tzw. lista Barannikowa, zawierająca nazwiska przeszło 2 tys. dawnych agentów KGB, którzy zajmują dzisiaj wysokie stanowiska we władzach państwowych i strukturach finansowo-gospodarczych Rosji.

Barannikow wymieniał się informacją z ówczesnym wiceszefem GRU

Barannikow — jak twierdzi moskiewski dziennik — zbierał materiały kompromitujące wielu czołowych działaczy polityków rosyjskich, od objęcia przez niego stanowiska ministra spraw wewnętrznych Rosji w 1990 roku. Od 1992 roku Barannikow wymieniał się tymi danymi z ówczesnym wiceszefem GRU (wywiad wojskowy) Gusewem, otrzymując od niego w zamian materiały o nielegalnym eksporcie ropy oraz przemyśle broni i narkotyków przez terytorium Czeczenii, w który zamieszani byli niekierujący ministrowie rządu Rosji.

Gusew zajmował się kierunkiem południowym Gusew, który przeszedł do GRU na

po początku 1992 roku, zajmował się w wywiadzie wojskowym kierunkiem południowym — Północnym Kaukazem, Zakaukaziem i Azją Środkową (zgodnie z nieformalnym podziałem sfery zainteresowań między rosyjskimi służbami specjalnymi, Służba Wywiadu Zewnętrznego nie prowadzi działalności na terytorium Rosji i WNP, pozostawiając ten obszar Głównemu Zarządowi Wywiadowczemu Sztabu Generalnego rosyjskich sił zbrojnych, czyli GRU).

Zabójcy rozpylili na kierownicy

"Węgi" specjalną truciznę

Według "Komsomolskiej Prawdy", zamachu na Gusewa dokonali agenci czeczeńskiego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP), działając jednak nie na polecenie Groźnego, lecz z inicjatywy amerykańskich lub rosyjskich służb specjalnych, o miał rzekomo potwierdzić szef DBP Czeczenii Sultan Gelsichanow. Gusewa zamordowano powodując 1 grudnia 1992 roku wypadek samochodowy. Zabójcy — pisze "Komsomolskaja Prawda" — rozpylili na kierownicy jego służbowej "Wolgi" specjalną truciznę, która przy kontakcie z ciepłą ręką przenika do organizmu, wywołując atak serca. Na ruchliwej trasie obwodowej wokół Moskwy kierowca stracił przytomność i samochód przy dużej szybkości zderzył się z innym pojazdem. General Gusew i kierowca zginęli na miejscu.

Lekarze stwierdzili atak serca

Tę samą metodę wybrano do uśmiercenia Barannikowa, który po wyjściu z więzienia Lefortowo, od marca 1994 roku zaczął przekazywać za pośrednictwem niektórych materiałów z listy dawnych agentów KGB. Według "Komsomolskiej Prawdy", 20 lipca br. przebijającym podmiejskiej dączy Barannikowa przesłano pocztą gazetę, w której opublikowano przychylny mu materiał. Główny minister wielokrotnie czytał tekst, młotkiem w rękach gazetę, po czym zasnął i po kilku minutach zmarł. Lekarze stwierdzili atak serca.

Próbowano zamordować b. szefa

KGB Kriuczkowa

Gazeta sugeruje, że jesienią 1993 roku próbowano także zamordować w więzieniu Lefortowo b. szefa KGB Władimira Kriuczkowa, wkładając mu do oczu zatrute krople. Tylko szybka interwencja lekarza-współwięźnia miało uratować Kriuczkowa przed "atakami serca".

Lista podobno jest obecnie w

posiadaniu Pawła Gracowa "Lista Barannikowa", która była przyczyną kilku zagadkowych śmierci i nazwiskami ok. 2 000 znanych polityków, biznesmenów i działaczy społecznych, podobno jest teraz w posiadaniu jednego z ministrów (Gelsichanow) wskazuje na ministra obrony Pawła Gracowa, który wróciłce zamara przedstawił ją Borisowi Jelcynowi. "Komsomolskaja Prawda" dąży do zamknięcia, że w bliskiej przyszłości przed wyborami parlamentarnymi, można oczekiwać serii demii ulki i publikacji demaskujących niewygodnych przeciwników politycznych.



Dokument watykański zwraca uwagę na tendencję do " dyskryminacji pracy kobiety w rodzinie", za którą nie przyznaje się prawa do ekonomicznego zadośćuczynienia (wynagrodzenia). Projekt końcowej uchwały — zdaniem Watykanu — "wykazuje alar-

mującą tendencję do wyrażania się o rodzinie wyłącznie w sposób negatywny".

Podstawową sprawą dla Kościoła, jak podkreślił cytowany wstępnie rzecznik watykański, jest to, aby w Pekinie "nie poczyniono kroków wstecz w porówna-

niu z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka z 1948 r. i z Deklaracją Wiedeńską z 1993 r."

NA ZDJĘCIU: ciężka praca i trudna sytuacja kobiet jest jednym z tematów konferencji w Pekinie. Fot. EPA-ELTA



Sport

WIOŁARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W Tampere zakończyły się mistrzostwa świata w wiołarstwie... Najlepiej wypadły w nich reprezentacje USA i Włoch...

Bohaterem mistrzostw został 33-letni Brytyjczyk S. Rodgare... W bieżącej chwili swój szósty w karierze tytuł mistrza świata...

W ośmiu z dziesięciu ostatnich dni zawodów... w pierwszym miejscu obsadził lekkojęzyki, kobiety jedynki...

MEDALE PŁYWAKÓW

Pod znakiem supremacji zawodników niemieckich i amerykańskich... w Wiedniu. Rosjanie wywalczyli 23 medale...

W ostatnim dniu zawodów padł rekord Europy... Ustanowiła go w sztafecie 4x100 m z mianymi drużyna Rosji...

Litewscy pływacy aż do ostatniego dnia zawodów nie mieli w swoim dorobku medali... Ostatnią nadzieję pokładali na R. Mažuolisie...

Dwa srebrne medale zdobyła podczas Letniej Uniwersjady w Fakuce Polka M. Koldziejczyk w turnieju judo... w wadze powyżej 72 kg i w kategorii open...

Nie powiodło się w kolejnym meczu koszykarzom Litwy, którzy przegrali z Czechami... Polscy siatkarze pokonali zespół Chin...

W Poznaniu zakończyły się mistrzostwa świata w powożeniu zaprzęgni parokonnymi... Przyniosło one drużynie Polski duży sukces...

W rozgrywanym raz pierwszy turnieju o mistrzostwo kontynentu w pływaniu kobiet triumfowały Polki... pokonując w finałowym spotkaniu zespół Węgier...

W Bukli odbił się lekkoatletyczny mistrzostw Grand Prix IAAF... Bohaterką zawodów została M. Tułola...

W. Kipkester - 1 min. 44, 38 sek. W skoku wzwyż triumfował J. Sotomayor (Kuba)...

\* Japonczyk J. Kuroki wygrał bieg maratoński w Sydney... wyzyskując czas 2 godz. 17 min. 54 sek.

PIŁKA POD KOZEM

\* W półfinałowych meczach międzynarodowego turnieju w koszykówce... zwyciężyła w Petersburgu drużyna "Spartak"...

\* W Czechach zakończyły się turniej kwalifikacyjny do mistrzostw Europy juniorków... Pierwsze miejsce zajęła drużyna Czech...

HARCE KOLARZY W Czechach odbyły się młodzieżowe (do 23 lat) mistrzostwa Europy w kolarstwie szosowym... Wśród kobiet wszystkie trzy stopnie podium obsadziły Niemki...

NWA UNIWERSJADIE Dwa srebrne medale zdobyła podczas Letniej Uniwersjady w Fakuce Polka M. Koldziejczyk w turnieju judo... w wadze powyżej 72 kg i w kategorii open...

W KILKU WIERZACH W Poznaniu zakończyły się mistrzostwa świata w powożeniu zaprzęgni parokonnymi... Przyniosło one drużynie Polski duży sukces...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

TELEWIZJA

WTOREK, 29 SIERPNI

18.00 - Wiadomości. 18.10 - Dla dzieci. 18.50 - Wiadomości (ros.). 19.05 - Rozmowy wielkielekie...

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA 7.35 - S. Tak świat się kręci. 8.25 - S. "Graniczna noc"...

LNK TV 7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. "Bez domu jest źle"...

TELE-3 7.30 - CNN. 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.10 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

"Wielka zmiana" (1). 13.05 - Kreskówka. 13.20 - Iwanow, Pietrow, Sidorow...

TVP-1 10.00 - Wiadomości. 10.10 - "Jablónka" (1) - film pro. czeskiej...

LNK TV 7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. "Bez domu jest źle"...

TELE-3 7.30 - CNN. 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

TELE-3 7.30 - CNN (ang.). 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara"...

KOWIENSKA TV 7.00 - 12.00 - Studio 300. 7.00 - Ekspres poranny...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...

WILKIENSKA TV 7.55 - 9x60x90. 8.25 - S. dia dzieci "Niedzwiazki"...



**NEON**  
FIRMA "NEON"

Na zamówienie klienta  
wykonuje różnokolorowe

**REKLAMY NEONOWE**

Zaletą tych reklam jest to, że są tanie w zainstalowaniu,  
małoenergochłonne

**EFEKTOWNE W UŻYCIU!**

Nasz adres: Vilnius, Kuršių 2.  
tel. 63-28-55, 66-00-37.

(Zam. 1063)

**UWAGA, RODZICE!**

Polskie dziecięce niedzielne studium estetyki "KOGUCIK" w Pałacu  
Związków Zawodowych 3 września br. o godz. 10.30 rozpoczyna szósty sezon  
swojej pracy w Szkole Średniej Im. Wł. Syrokomli przy ul. Linkmenų 8,  
przystanek Dom Młodzieży Szkolnej (Saltoniškių). Zapraszamy na otwarcie  
sezonu członków studium i wszystkich chętnych.

Informacja: tel. 61-07-01.

(Zam. 1144)

**FIRMA SPRZEDAJE**

niedrogo cement okmianki wy-  
sokiej jakości w workach PC-400 i  
PC-500 oraz papę RKP-350 i  
zbrojoną RKK-400.

Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94.  
(Zam. 993)

**REMONTUJEMY LODÓWKI**

w Wilnie i w rejonach  
wileńskim, solecznickim i molec-  
kim.

Vilnius, tel. 22-85-97 od godz.  
18.00.  
(Zam. 1124)

**Drogo, w dowolnych**

**ilościach**

**SKUPUJEMY BUTELKI**

po piwie, winie, wodach owo-  
cowych i nawet butelki bez nakrętek  
po wódce, occie, kontakci i plasti-  
kowe skrzynki na butelki.

Vilnius, Šiaurės miestelis, 29  
blok, tel. 76-25-18.  
(Zam. 1029)

**SPRZEDAJE**

telewizory: Supra, Goldstar,  
Sharp, Sony, Taurus-54, Šilelis;  
wideoodtwarzacze, lodówki, ku-  
chenki mikrofalowe.

Vilnius, tel. 42-80-69.  
(Zam. 1041)

**WYKONUJEMY, USTAWIAMY**

**I SZKLIMY**

metalowe ramy balkonowe oraz  
metalowe szklarnie.

Vilnius, tel. 47-07-25 od godz.  
18.00.  
(Zam. 1120)

**SPRZEDA M**

używane polskie konne: koparki  
ci ziemniaków, kosiarki, grabie z  
dostawą.

Trakai, (8-238) tel. 5-25-69 od  
godz. 17.00.  
(Zam. 1123)

**ZAKŁADAMY DOKUMENTY**

na wyjazdy zagraniczne dla  
grup i indywidualnie do Rosji, na  
Ukrainę, Białoruś. Oferujemy  
podróże komercyjne do Moskwy i  
na Ukrainę.

Potrzebni są agenci w rejonach  
(licencja 001067).  
Vilnius, tel. 44-15-55.  
(Zam. 1145)

**SPRZEDAM**

działkę budowlaną 0,25 ha w  
Rudominie.

Tel. 56-46-89.  
(Zam. 1128)

**UWAGA,**

**NOWOŻENY!**

Proponujemy usługi muzy-  
kantów, foto-video, samochodu.  
Tel. 69-44-13, 46-55-73.  
(Zam. 1130)

**KU UWADZE  
AKCJONARIUSZY  
spółki akcyjnej "Šeškinė-  
Širvinta":**

Zawiadamiamy, że 19 września  
1995 r. o godz. 18. w sklepie  
"Širvinta" odbędzie się walne ze-  
branie akcjonariuszy.

Na porządku dziennym:  
emisja akcji niematerialnych.  
(Zam. 1141)

**Do pracy w kiosku  
POTRZEBNE SĄ  
SPRZEDAWCZYNIĘ.**

Vilnius, tel. 76-53-75 od 19.00  
do 21.00.  
(Zam. 1147)

**SPRZEDAJEMY**

2-piętrowy murowany dom w  
Niemienu, 13 arów ziemi, budynek  
gospodarcze, dwa telefony.

Tel. 26-34-95.  
(Zam. 1148)

**SPRZEDAJEMY**

murowany dom i 10 arów ziemi  
w okolicach Zielonych Jezior.

Tel. 66-04-77.  
(Zam. 1149)

**Znad Wilii**

Radio 73.34/103.8 FM

**Lista przebojów**

**"Zwariowana 19-ka"**

Notowanie 67

- 1 (3) Bon Jovi "This ain't a love song"
- 2 (1) East 17 "Hold my body tight"
- 3 (12) Real McCoy "Come and get your love"
- 4 (N) Max-A-Million "Fat Boy"
- 5 (11) Kelly Family "Roses of Red"
- 6 (5) 2 Unlimited "Nothing like the rain"
- 7 (4) La Bouche "Be my lover"
- 8 (9) D.J. Bobo "There is a party"
- 9 (N) Diana King "Shy Guy"
- 10 (14) Charles & Eddie "I'm gonna love you"
- 11 (13) Sin with Sebastian "Shut up"
- 12 (8) Take That "Back for good"
- 13 (17) Martin Page "In the house of stone and light"
- 14 (6) Sparks "Now that I own the BB"
- 15 (15) U2 "Hold me, thrill me, kiss me, kill me"
- 16 (16) Yaki Da "I saw you dancing"
- 17 (7) Twenty 4 seven "Oh baby!"
- 18 (N) Scatman John "Time"
- 19 (18) Sheryl Crow "Can't Cry Anymore"

Nowości:  
1. Dr. Alban "This time I'm free"  
2. Michelle Gayle "Sweetness"  
3. Whigfield "Think of you!"  
Głosowanie:  
sobota 14.00-15.00,  
tel. (22) 42 94 60  
listownie:  
Radio "Znad Wilii"  
(Zwariowana 19-ka)  
al.Laisves 60, 2056 Vilnius



ELZBIETA SALONAS

**KIERMASZ - KIERMASZ**

Obok Centralnego Domu Towarowego  
STALE CZYNNY KIERMASZ

SALON PIĘKNOŚCI Z WYPOSAŻENIEM ZAGRANICZNYM  
CZYNNY JEST BAR

Vilnius, ul. Ukmergės 12,

Falony damski "LUKS" tel. 73-23-29.  
(Zam. 1066)

**BRYTYJSKI DYPLOM  
BRYTYJSKA JAKOŚĆ**

Wyszczańcienie bez opuszczenia Litwy  
MANAGEMENT • MARKETING • FINANCE  
Zapisy studentów na semestr jesienny  
do 25 września

Informacja tel. (8-22) 62-20-95. Od godz. 14 do 18.  
(Zam. 1068)

**EKRANY**

- CENTRUM FILMOWE — 1 sala — "Nienawidę" (USA) o 12, 14, 16, 20.
- "Nerea" (Szwajcaria, Francja) — o 18.
- 2 sala — "Pulsapka na koty" (Węgry, Kanada, Niemcy) — o 11.
- "Bagaż dyplomatyczny" (Francja) — o 12, 30, 16, 30, 20, 20.
- "Kokon" (USA) — o 14, 30, 18, 20.
- LIETUWA — "Maska" (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20. W piątki bilety ze zniżką.
- HELIOS — 1 sala — "Leon" (Francja) — o 10, 40, 12, 30, 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30.
- 2 sala — "Przygody małego Binka" (USA) — o 10, 30, 12, 20, 14, 20, 16, 30, 18, 20, 20, 20.
- VIDEOSALON — "Świat oceanu" (USA) — o 12, 30, 15, 17, 30, 20.
- VILNIUS — "Rodzinny biznes"

**OGŁOSZENIA**

**DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"**

można dać również w śródmieściu.  
Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: Vilnius, "VI kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr. 9, drugie piętro.  
Tel. 61-66-64.



Policjanta odwiedza dawny ko-  
lega ze szkoły, obecnie muzyk. W  
rogu pokoju zauważa pianino i py-  
ta:  
— Masz piękne pianino. Lu-  
bisz na nim grać?  
— Nie lubię, bo karty się  
ślizgają.  
\*\*\*  
Przywozi Szkot chorą żonę do

laryngologa na operację  
migdałków.  
— Oj, późno, bardzo późno  
zdecydowała się pani na tę  
operację — mówi lekarz. — Trze-  
ba jej było wyciąć jeszcze w dziecin-  
stwie!  
— W dzieciństwie! — cieszysz się  
mąż chorej. — Drogi lekarzu, ser-  
decznie dzięki, że pan mi to mówi!  
Rachunek za operację proszę  
prześłać teściowi.  
\*\*\*  
Czuczka zatrzymuje ciężar-  
ność:  
— Samochód do tajgi jedzie?  
— Nie.  
— A przyczepa?

VIDEOSALA — (ul. Oro 4)  
29.VIII — "Różdwo po włosku" — 17.30  
17.30 "Tama, gdzie rosła podniebna" — 19.30  
19.30 "Fanny i Aleksander" — 30.31.VIII — 18. "Mefistofel" — 19.30  
19.30 "Pulkownik Redf" — 20.30  
19. "Hanussen" — 3.1X — o 16.30  
"Carmen" — 3.1X — o 16.30

**KALENDARIUM**

- \* Włotek (29.VIII) jest 241 dniem 1995 r. Do końca roku 124 dni.
- \* Znak Zodiaku — Panna.
- \* Imienny Jona, Sabiny, Witalina.
- \* Wschód Słońca — 6:17, zachód — 20:22. Długość dnia 14 godzin 55 minut.



Litewska Szucha Hydrologiczna i meteorologiczna przewiduje na 29 sierpnia zachmurzenie z przelotnymi, krótkotrwałymi opadami. Wiatr zachodni umiarkowany. Temperatura 17-18 stopni.  
W ciągu następujących dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura nocy 7-12, w dzień — 14-19 stopni.

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA "Kurier Wileński"  
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo "Spauda"

**Redaktor naczelny**  
Czesław MALEWSKI  
Nasz adres:  
Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius,  
Lietuvos Respublika  
Kod 67218  
ISSN 1392-0405  
SL 322

**TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.**  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i Interwencji — 42-69-85, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szyrwiński — 42-69-85, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników, zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji.

Dyżurny redaktor  
Helena GLADKOWSKA